

Noszenie i czyszczenie kordelasa

ANTONI E. JANKOWSKI

Jako wytwórca kordelasów otrzymuję wiele pytań związanych z ich użytkowaniem. Najwięcej dotyczy noszenia i prawidłowej konserwacji, dlatego krótko przypomnę podstawowe zasady.

jak nosić

Kordelas można nosić nie tylko na oficjalnych uroczystościach, ale też podczas wypraw w knieję. Przyda on splendoru takim czynnościom jak pasowanie myśliwego czy podanie złomu.

Kordelas nosi się w pochwie, włożony ornamentem na ostrzu w stronę haka pochwy, na lewym boku („strona mieczowa”). Wówczas ostrze głowni i dziób orła skierowane są do przodu. Pochwę kordelasa umieszcza się w uchu tzw. żabki, wkładając do końca, tj. do oparcia żabki o hak pochwy. Jeśli ucho jest za ciasne, nie należy wpychać kordelasa na siłę, ale rozciągnąć je innym narzędziem. Zazwyczaj takie pasowanie wykonuje się u producenta, ale niekiedy skóra ponownie się zbiega.

Żabkę umocowuje się do pasa spodni, przekładając pas poprzez pętle troków. Dobrze jest, jeśli szlufka spodni rozdziela troki, co – po ustawieniu ich w odpowiedniej odległości od siebie – zapewnia stabilną pozycję kordelasa. Długość troków jest regulowana; do dyspozycji są trzy dziurki zabezpieczone klamkami. Umożliwia to dobre zawieszenie kordelasa w przypadku osoby o wzroście ok. 175 centymetrów. Myśliwi znacznie odbiegający od tych wymiarów muszą po-



Fot. A. E. Jankowski (2)

szukać pomocy rymarza. Kordelas powinien być zawieszony na takiej wysokości, aby jego rękojeść leżała na pole marynarki mundurowej, ok. 1–2 cm poniżej krawędzi marynarki. Dzięki temu przy niewielkim przechyleniu się na boki ubranie nie będzie się marszczyło.

jak czyścić

Przy normalnym użytkowaniu kordelasa będziemy się nim cieszyć przez wiele lat. Oczywiście warunki atmosferyczne powodują zmiany wyglądu: najwcześniej zniszczone skórzane owinięcie pochwy, później – za ok. 200 lat – zniszczy się drewniana rękojeść; natomiast metale, zwłaszcza stal nierdzewna, z której jest wykonana głownia, przetrwają znacznie dłużej.

Nas jednak interesuje to, aby kordelas służył nam przez najbliższe lata. Jeśli chcemy, żeby po roku od zakupu wyglądał jak nowy, powinniśmy przestrzegać kilku zasad czyszczenia.

Elementy mosiężne kordelasa należy przecierać miękką szmatką nasączoną substancją polerską. Na rynku mamy wiele takich preparatów; osobiście najbardziej polecam dobre, sprawdzone marki. Środki te bardzo szybko i skutecz-

nie przywracają połysk, ale jest on trwały tylko wówczas, jeśli czyszczoną powierzchnię wytrze się do sucha. Jest to ważne zwłaszcza w przypadku, gdy substancja, której używamy, zawiera amoniak. Przepisy czyszczenia, a także informacja co do chemicznej agresywności pasty lub płynu są podane na opakowaniu. Należy zwrócić szczególną uwagę na informację dotyczącą zdolności ściernych używanego środka. Już określenie „lekkو ścierny” dyskwalifikuje go dla naszych celów, ponieważ taka substancja mogłaby spowodować porysowanie powierzchni. W razie wątpliwości można wykonać próbę na kawałku podobnego materiału lub ostatecznie na niewidocznej części kordelasa.

Głównię ze stali nierdzewnej należy oczyścić suchą szmatką. Stanowczo odradzam stosowanie środków polerskich. Skórzane owinięcie pochwy przeciera się wazeliną kosmetyczną albo dobrą pastą do obuwia – bezbarwną lub w odpowiednim kolorze. Drewniany trzon rękojeści można natrzeć białą świecą stearynową, a następnie wypolerować czystą, suchą flanelką.

Należy zwrócić uwagę, aby każdą część kordelasa polerować tylko przeznaczonym do tego środkiem (np. nie polerować jela tą samą substancją co elementów drewnianych). Czasem dobrze jest zakryć niepolerowany fragment kawałkiem papieru lub folią.

W procesie wytwarzania kordelasa jego części poleruje się przed montażem. Po zmontowaniu poddaje się go tzw. kosmetyce końcowej, co polega na usunięciu czystą szmatką plam naniesionych palcami czy innych zabrudzeń. Po kompletnym zmontowaniu i oczyszczeniu kordelas „leżakuje” minimum dobę, aby się trochę spasował. Pakowanie odbywa się w rękawiczkach. ✘

